

Ks. Jerzy GOŁĘBIEWSKI

## KU ODNOWIONEJ FORMACJI KAPŁAŃSKIEJ PROBLEMATYKA DYSKUSJI SYNODU BISKUPÓW POŚWIĘCONEMU FORMACJI KAPŁAŃSKIEJ

Treść: 1. Uzasadnienie tematu w kontekście Synodu. 2. Sytuacja kapłana we współczesnym świecie. 3. Synodalna wizja formacji do kapłaństwa: a. Różne aspekty formacji. b. Cechy formatorów. c. Rok propedeutyczny. 4. Wzór Chrystusa jako Dobrego Pasterza podstawą duchowości: a. Wizja tożsamości kapłana. b. Główne punkty duchowości kapłańskiej. Zakończenie.

W roku 1990 odbył się Synod Biskupów poświęcony formacji kapłańskiej. W niecałe dwa lata później ukazała się posynodalna Adhortacja apostolska *Pastores dabo vobis*. Aby wejść w klimat zagadnień omawianych w tej Adhortacji oraz w problematykę związaną z formacją, należy prześledzić całą dyskusję synodalną.

### 1. Uzasadnienie tematu w kontekście Synodu

Ojciec Święty Jan Paweł II bardzo często podkreśla, że kapłaństwo odpowiedzialnie przyjęte przez osobę powołaną staje się darem Chrystusa dla całego Kościoła i świata. W tym kontekście można zrozumieć motywy powołania w październiku 1990 r. Synodu Biskupów, którego tematem była formacja kapłanów we współczesnym świecie. Ojciec Święty stwierdza, że „Synod Biskupów odpowiada na potrzeby Kościoła, kiedy Następca Piotra musi podjąć z pomocą swoich współbraci w Episkopacie, w sytuacji złożonej i podlegającej ciągłym zmianom, zadania, które wynikają z jego mandatu apostolskiego Powszechnego Pasterza”.<sup>1</sup>

Rodzące się po Soborze Watykańskim II nowe sytuacje ekonomiczne, polityczne, społeczne i religijne stawały się coraz bardziej złożone i podległy raptownym zmianom. Zmiany te były przyczyną powstania wielu trudności, wzbudziły polemiki dotyczące również powołanych do kapłaństwa. Należało więc wziąć pod uwagę ten problem, potwierdzić podstawowe, niezmiennie kierunki oraz ukształtować nowe, które odpowiadałyby aktualnym potrzebom Kościoła. Pierwszym adresatem pasterskiego oddziaływania jest

---

<sup>1</sup> GIOVANNI PAOLO II, Il discorso del Santo Padre all'ultima congregazione dell'VIII Assemblea Ordinaria, *L'Osservatore Romano*, 22 Ottobre 1990. Cała dokumentacja dyskusji synodalnej została zaczerpnięta z wydania włoskiego *L'Osservatore Romano*. Podane cytaty w tłumaczeniu własnym.

człowiek i wspólnota, dlatego główną cechą formacji do kapłaństwa powinien być szacunek dla tych dwóch wartości oraz umiejętność dostrzegania wszystkich zmian w społeczeństwie. Nie można dopuścić, aby te dwa czynniki się nie spotkały. W dążeniu do odnowy formacji kapłańskiej trzeba zawsze starać się o to, by przyszłych kapłanów kształtować na dobrych pasterzy.

Nie trzeba zatem uzasadniać, jak bardzo istotna jest rola formacji w realizowaniu powołania kapłańskiego. W posynodalnej Adhortacji *Pastores dabo vobis* czytamy: „Realizacja naczelnego zadania duszpasterskiego, jakim jest nowa ewangelizacja, obejmująca cały Lud Boży i domagająca się nowej gorliwości, nowych metod i nowego sposobu głoszenia i dawania świadectwa Ewangelii, dziś zwłaszcza potrzebuje kapłanów, którzy bezwzględnie i w pełni przeżywają tajemnicę Chrystusa i potrafią wypracować nowy styl życia duszpasterskiego...”.<sup>2</sup> Biorąc pod uwagę istotne zadania, które stoją obecnie przed kapłanami, należy zatrzymać się nad samą formacją, ponieważ właśnie w murach seminarium dojrzewa i rozwija się tajemnica spotkania młodego człowieka z Bogiem. Rozważania te, ukazujące (przynajmniej w zarysie) złożoność poruszanej problematyki, oparte będą na wypowiedziach Ojców Synodu oraz w nielicznych przypadkach posynodalnej Adhortacji *Pastores dabo vobis* (dla potwierdzenia tez dyskusji).

Synod podkreślił m.in., że formacja, która skierowana jest ku człowiekowi, jest tak jak on, prosta a równocześnie złożona. Człowiek bowiem jest bardzo skomplikowany, różnorodne bywają warunki jego bytowania; i te wewnętrzne, i te, które wynikają z okoliczności czasu i miejsca.

Należy zauważyć bardzo istotny fakt – konieczność podjęcia rozważań nad formacją kapłańską dostrzeżono w czasie Synodu w 1987 r., którego tematem było powołanie i misja świeckich. Oznacza to, że im bardziej rozwija się apostołat świeckich, tym bardziej wzrasta zapotrzebowanie na kapłanów dobrze uformowanych, czyli świętych.

W ten sposób, jak stwierdza Papież, Lud Boży swoim życiem potwierdza nauczanie Soboru Watykańskiego II, którego jednym z tematów była relacja między kapłaństwem powszechnym a służebnym czy hierarchicznym. W tajemnicy Kościoła bowiem hierarchia ma charakter służebny, inaczej mówiąc - kapłaństwo służebne jest niezbędne do aktualizacji kapłaństwa powszechnego.

Synod, a także Ojciec Święty, niejednokrotnie podkreślał, że istota kapłaństwa tkwi w szczególnym upodobnieniu się do Jezusa Chrystusa, Dobrego Pasterza. Kapłan powinien przejmować Jego cechy, które mają wymiar historyczny i aktualny jednocześnie. „Każdy z nas realizuje samego siebie, swoje człowieczeństwo, swoją osobowość, mając udział w uczuciach, które były i są w Jezusie Chrystusie. Oczywiście te uczucia nie mają tylko wymiaru historycznego, ale zawsze są żywe i ożywiający: aktualizują się w mocy Ducha Świętego, poprzez jego działanie w człowieku i we wspólnocie”.<sup>3</sup>

Dlatego jednym z celów Synodu była formacja. Jej zadaniem jest ukształtowanie kapłana, który będzie wychodził ku ludziom, aby świadczyć o Jezusie Dobrym Pasterzu.

<sup>2</sup> *Pastores dabo vobis*, 18.

<sup>3</sup> GIOVANNI PAOLO II, Il discorso del Santo Padre all'ultima congregazione dell'VIII Assemblea Ordinaria, *L'Osservatore Romano*, 22 Ottobre 1990.

## 2. Sytuacja kapłana we współczesnym świecie

Podczas obrad problem formacji kapłanów został przedstawiony w kontekście aktualnych okoliczności. Ojcowie Synodu doszli do wniosku, że na rozważenie najbardziej palących problemów oraz wprowadzenie nowych elementów do formacji w sposób wyraźny wpłynęły przede wszystkim trudności. Zauważono, że: „Synod musi brać pod uwagę obecną sytuację, problemy kapłanów «wśród» i «dla» naszych czasów, w dzisiejszej epoce post-nowoczesnej. Jego celem jest przygotowanie propozycji formacji nie «podobnej» jak w przeszłości, lecz «bardziej» niż w przeszłości.”<sup>4</sup>

Kapłani w swojej służbie napotykali na problemy, do których nie byli przyzwyczajeni. Były to trudności, które z jednej strony moglibyśmy nazwać egzystencjalnymi, z drugiej zaś – pasterskimi. Miały one podstawy społeczno-kulturalne; głęboko zsekularyzowane środowisko przestało być dla kapłana oparciem. Czymś bardzo trudnym było życie wiarą i wypełnianie misji w społeczeństwie coraz bardziej złożonym, cechującym się materialistycznym spojrzeniem na życie, w którym wpływ mają przede wszystkim środowiska pozarodzinne i pozaparafialne.<sup>5</sup>

Można zauważyć, że dzisiaj także seminaria ulegają sekularyzacji, tracą poczucie sacrum i grozi im przekształcenie się w zwykłe pensjonaty dla alumnów filozofii i teologii. Zsekularyzowany świat szczególnie wpływa na trzy wymiary życia kapłańskiego. Rozwój społeczno-polityczny sprawia, że dzisiejszemu człowiekowi trudno jest zrozumieć i przyjąć postuszeństwo wiary jako oddanie się z miłości Chrystusowi żyjącemu w Kościele. Materializm poddaje próbie przykazanie Chrystusa mówiące o szukaniu przede wszystkim Królestwa Bożego (jest to przyczyna, dla której poświęcenie, jakiego wymaga kapłaństwo, staje się niezrozumiałe). Antropocentryzm stawia człowieka w centrum, a Boga traktuje jako środek spełnienia oczekiwań.<sup>6</sup>

Szczególną uwagę zwrócono na problem samotności kapłana. Aby ją przezwyciężyć, konieczne jest zaangażowanie zarówno Biskupów, jak i samych kapłanów, waloryzacja prezbiteratu diecezjalnego i podkreślenie wartości współpracy kapłanów i świeckich. Podkreślano, że źródłem samotności księży jest brak dowartościowania kapłaństwa ze strony katolików świeckich.

Inne trudności rodzą się wewnątrz Kościoła. Ich przyczyną są pewne orientacje teologiczne, zarówno o charakterze ogólnym (eklezjologia, relacja Kościół – świat, teologia moralna, chrystologia), jak i bardziej specyficznym (kapłaństwo służebne i jego tożsamość).<sup>7</sup>

Zauważa się także tendencje do przekraczania istotnej granicy między kapłaństwem służebnym a kapłaństwem powszechnym oraz do sprowadzania misji kapłana do wymia-

---

<sup>4</sup> L. MOREIRA NEVES, La relazione introduttiva: „La formazione dei sacerdoti nelle circostanze attuali”, *L'Osservatore Romano*, 3 Ottobre 1990.

<sup>5</sup> Por. *Pastores dabo vobis*, 7. Por. także J. FREIRE FALCAO, *L'Osservatore Romano*, 4 Ottobre 1990

<sup>6</sup> Por. D. CONNEL, *L'Osservatore Romano*, 05 Ottobre 1990.

<sup>7</sup> Por. *Instrumentum laboris*, 16.

ru horyzontalnego. Aby tego uniknąć, należy bardzo wyraźnie określić tożsamość prezbitera. Dlatego Synod powraca do osoby Chrystusa Najwyższego Kapłana.<sup>8</sup>

Innym wielkim problemem jest zbyt mała liczba kapłanów w pewnych rejonach świata. Brak powołań wpływa na jakość podejmowanych przez kapłanów działań, zbyt duże zaangażowanie zmniejsza ich skuteczność pasterską, a życie w nieustannym stresie z powodu nadmiaru pracy może stać się przyczyną antyświadectwa.

W trakcie zebrań synodalnych zwrócono też uwagę na inne trudności i niebezpieczeństwa dla formacji. Były one potwierdzeniem myśli zawartej w *Instrumentum laboris*, który podkreśla, że czasami kapłan ogranicza się do kultu i zaniedbuje ewangelizację aż do tego stopnia, że rodzi się w nim poczucie, iż jego zadaniem jest tylko sprawowanie liturgii. W innym miejscu *Instrumentum laboris* stwierdza, że czasami kapłaństwo jest odbierane jako awans społeczny; nie zawsze też jest jasno rozumiana braterska współpraca pomiędzy kapłanami, osobami zakonnymi i świeckimi.<sup>9</sup>

Synod wysunął pewne propozycje, które powinny być odpowiedzią na potrzeby obecnego czasu. O potrzebach tych świadczą następujące pytania, które zostały postawione w czasie obrad: Jak można, wychowując młodych, przewidzieć, że Kościół z godnością stawi czoła tym trudnościom i przyniesie pozytywne rozwiązania? Jak powinno się przedstawiać kapłaństwo, by było cenione przez młodych? Jakie postawy powinny być podkreślane w formacji seminaryjnej? Odpowiedzi poszły w dwóch kierunkach. Pierwszy jest podkreśleniem elementów, które były trochę lekceważone po Soborze. Drugi kierunek ukazuje potrzebę powtórnego spojrzenia na pewne aspekty misji kapłana w dzisiejszym świecie.

### 3. Synodalna wizja formacji do kapłaństwa

Jednym z owoców formacji powinno być rozeznanie powołania u kandydata. Spośród wszystkich wypowiedzi synodalnych tylko jedna dotyka bezpośrednio tego problemu. Na ogół podkreślano zwykle kryteria, przedstawiane w Magisterium po Soborze. Mówi ono przede wszystkim o elementach składowych: formacji, tożsamości, środowisku i duchowości kapłańskiej. Wszystko to jest konieczne do oceny czystości intencji i zdatności kandydata. Rozpoznanie powołania kapłańskiego jest związane w sposób szczególny z formacją kapłańską.

„Autentyczność powołania i skuteczność formacji kapłańskiej jest potwierdzona przez duchowy wzrost seminarzysty, który upodabnia się coraz bardziej do Jezusa Chrystusa Kapłana. Ale sposób, w jaki dokonuje się ta przemiana wewnętrzna, związany jest ściśle z budowaniem na naturze i na łasce, z antropologią chrześcijańską, na której opiera się formacja religijna... To podejście do formacji kapłańskiej, które nie chce poważnie brać pod uwagę człowieczeństwa seminarzysty, nie przyczyni się do zrodzenia autentycznej świętości czy duchowości”<sup>10</sup>

<sup>8</sup> Por. L. MOREIRA NEVES, La relazione introduttiva: „La formazione dei sacerdoti nelle circostanze attuali”, *L'Osservatore Romano*, 3 Ottobre 1990.

<sup>9</sup> Por. *Instrumentum laboris*, 16.

<sup>10</sup> T.J. COSTELLO, Il discernimento della formazione sacerdotale, *L'Osservatore Romano*, 6 Ottobre 1990.

### a. Różne aspekty formacji

W formacji bardzo pomaga kierownictwo duchowe. Jego brak przynosi poważne szkody<sup>11</sup> zarówno dla kapłana jako człowieka, jak i dla pełnionej przez niego misji. Kierownictwo ma spełniać różną rolę, w zależności od etapów formacji kapłańskiej w seminarium, ale jest zawsze konieczne.

„W ten sposób w cyklu studiów filozoficznych kierownictwo duchowe musi pozostać nakierowane na rozpoznanie powołania i na dojrzewanie ludzkie i chrześcijańskie. W cyklu teologicznym musi być wyraźnie nakierowane na formację kapłańską i na służbę pasterską, a ponieważ w tym cyklu kandydat przystępuje do ministeriów i święceń, kierownictwo musi akcentować tę perspektywę w odpowiedzi na wezwanie do świętości”.<sup>12</sup>

Przewodnictwo duchowe stało się dzisiaj rzeczą podstawową, pomaga rozwiązywać problemy pasterskie na etapach drogi powołaniowej ku prezbiteratowi. W sposób szczególny na etapach:

„– pojawienia się i dostrzeżenia tej szczególnej łaski powołania i przyjęcia jej przez Kościół; edukacji, troski i rozpoznania powołania w seminarium;

– rozwoju świętości i wierności kapłańskiej i apostołskiej, do której sakrament święceń uzdalnia i ponagla. Tylko odpowiednie kierownictwo duchowe gwarantuje Kościołowi właściwe rozpoznanie i sprawia, że odpowiedź na wezwanie Boże jest oparta na wierze i kleryk jest w stanie postrzegać sens powołania i jego wymogi”.<sup>13</sup>

Po przypomnieniu etapów drogi powołaniowej należy podkreślić, że formacja nie kończy się w seminarium. Musi być zaprogramowana na różne fazy<sup>14</sup> – fazę przedseminaryjną, pobyt w seminarium, pierwsze lata kapłaństwa i całe życie. Przed wstąpieniem kandydatów do seminarium powinna być oceniona ich ludzka dojrzałość oraz zdolność do życia w celibacie i czystości. Następnie w kandydatach należy rozbudzić pragnienie kształtowania właściwej postawy, która pomoże im uwolnić się od negatywnych i autodestruktywnych zachowań. Trzeba także przypomnieć, że pierwsze lata kapłaństwa często niosą ze sobą stres, dlatego księża w tym czasie muszą znaleźć odpowiednie oparcie, które pomoże im twórczo przeżyć ten okres. Później przez całe życie trzeba pobudzać kapłanów do stałego osobistego i duchowego rozwoju. Cała formacja kapłańska, by była gruntowna, musi prowadzić do wewnętrznej integracji osoby. Jakość formacji może być więc oceniana ze względu na skuteczność doprowadzenia do równowagi i harmonii życia kapłana jako ucznia i sługi Jezusa Chrystusa Pasterza.<sup>15</sup>

Największym wezwaniem obecnych czasów jest powołanie wszystkich wierzących do radykalizmu ewangelicznego. Najbardziej jednak odnosi się to do kapłanów jako pasterzy Ludu Bożego. Dlatego celem formacji jest dojście do radykalizmu ewangelicznego w wypełnianiu misji kapłańskiej.

<sup>11</sup> Por. J. SANDOVAL INIGUEZ, *L'Osservatore Romano*, 11 Ottobre 1990.

<sup>12</sup> L.G. ROMERO FRANCO, *L'Osservatore Romano*, 6 Ottobre 1990.

<sup>13</sup> P. LAGHI, *L'Osservatore Romano*, 17 Ottobre 1990.

<sup>14</sup> Por. F.B. HENRY, *L'Osservatore Romano*, 5 Ottobre 1990.

<sup>15</sup> Por. G. POULAIN, *L'Osservatore Romano*, 4 Ottobre 1990.

Ten aspekt został w sposób szczególny rozwinięty w wypowiedzi kardynała Simona Lourdusamy'ego.<sup>16</sup> Mówiąc o formacji do służby kapłańskiej, podkreśla on ważność trzech momentów życia kandydata: przeszłości, teraźniejszości i przyszłości. Cała formacja, jeżeli ma doprowadzić do wskazanego wyżej celu, powinna dążyć do integrowania tych momentów.

Wychodząc od przeszłości, badając historię rozwoju kandydata z punktu widzenia psychologicznego i duchowego, wychowawca będzie mógł zrozumieć rzeczywistość jego powołania i warunki życiowe. Następnie na podstawie tego poznania należy w formacji wziąć pod uwagę kontekst, w którym przyszły kapłan będzie musiał działać, oraz wyzwania, które kontekst ten ze sobą niesie. Jest to przygotowanie do świadomej odpowiedzi na potrzeby dzisiejszego świata, czyli nowoczesności, powszechności, przyjęcia krytycznej metody. Na tej podstawie trzeba następnie skierować wychowanie ku radykalizmowi, które pozwoli owocniej realizować kapłaństwo w przyszłości. Autor stwierdza:

„Wymaga to świadomości, że powołanie jest darem; z tego wypływa modlitwa jako postawa egzystencjalna, oparta na osobowej relacji z Chrystusem, przy ominięciu herezji aktywizmu, w poszukiwaniu głębokiej harmonii z sobą samym i z rzeczami, w przyjęciu postawy pokutnej, która umiałaby się wyrzekać... Punktem docelowym będzie drugie nawrócenie, w którym kandydat decyduje się na radykalizm ewangeliczny”.<sup>17</sup>

Innym aspektem edukacji seminaryjnej, który często powraca, jest interioryzacja.

„Cała nasza formacja intelektualna, pasterska czy duchowa musi pochodzić od i dążyć do interioryzacji, a nie do zwykłego przekazywania informacji i technik działalności duszpasterskiej. Ta postawa interioryzacji jest aspektem, który powinien być nam przypominany we wszystkich fazach życia seminaryjnego”.<sup>18</sup>

Wychowanie kandydata do kapłaństwa i upodobnienie go do Jezusa Chrystusa Nauczyciela Kapłana i Dobrego Pasterza, oznacza formowanie serca na obraz Serca Jezusa. Mówiąc o tożsamości kapłańskiej, Synod bardzo mocno podkreślał naturę kapłana jako obrazu Chrystusa Dobrego Pasterza. Znalazło to odbicie w posynodalnej Adhortacji; stąd też pochodzi szczególne wezwanie do interioryzacji.

„... formacja pasterza ma za cel formację jego serca. Serce Pana ma być punktem odniesienia dla tego zadania: wierność woli Ojca i miłosierdzie. Każdy kapłan musi być człowiekiem ewangelicznym. Stała lektura i medytacja Ewangelii będą drogą do odkrycia, jak w każdej sytuacji to serce ją przyjmuje i przeżywa z miłością. Aby uformować kapłańskie serce, konieczna jest łaska wypływająca z serca Jezusa oraz intymność z Jezusem – serce przy sercu”.<sup>19</sup>

Wśród aspektów, które nas interesują, znajduje się również wychowanie do wspólnoty. Seminarium ma rozwijać zdolność do życia we wspólnocie. To jest kontekst, w którym ma ono ujawniać swoje znaczenie. Seminarium powinno być tym jedynym miejscem, w którym przebywanie we wspólnocie i wzajemna pomoc, pozwoli przejść drogę, która prowadzi do służby kapłańskiej.

<sup>16</sup> *L'Osservatore Romano*, 6 Ottobre 1990. Ale także niektóre aspekty tej problematyki pojawiały się w wypowiedziach innych Ojców Synodalnych.

<sup>17</sup> S. LOURDUSAMY, *L'Osservatore Romano*, 6 Ottobre 1990.

<sup>18</sup> A. MATHIAS, *L'Osservatore Romano*, 4 Ottobre 1990.

<sup>19</sup> O.R. CANTUARIAS PASTOR, *L'Osservatore Romano*, 4 Ottobre 1990.

„Instytucja seminarium pozwala na skupienie i spokój, które są konieczne dla duchowości, ale także dla rozwoju osobowości oraz osiągnięcia równowagi między autonomią osobistą a włączeniem we wspólnotę, między posłuszeństwem a inicjatywą osobistą, między poczuciem tradycji a otwarciem na nowe potrzeby”.<sup>20</sup>

Pozwala to uniknąć ryzyka uznawania powołania za fakt wyłącznie osobisty, ograniczający się do relacji jednostka – Bóg, czyli ryzyka utożsamienia głosu Boga z własnymi warunkami psychologiczno-duchowymi.<sup>21</sup> Formacja kapłańska powinna łączyć wzrost w wierze i oddaniu wspólnocie z harmonią ludzką i teologiczną,<sup>22</sup> gdyż podstawą formacji duszpasterskiej jest formowanie serca kapłana na wzór Chrystusa, Dobrego Pasterza.<sup>23</sup>

Życie wspólnotowe ma samo w sobie sens ewangeliczny; realizuje ono modlitwę Pana, który prosi Ojca o jedność uczniów. Powinno się zawsze pamiętać o przykładzie Jezusa Chrystusa, który poświęcił dużą część swojego życia publicznego formacji Apostołów we wspólnocie, formacji do miłości Boga, do poznania tajemnic Królestwa i do gorliwości apostoelskiej. Bez tego znalezienie sensu wspólnoty jest niemożliwe.

W formacji są jeszcze dwa bardzo ważne aspekty poruszane w trakcie prac Synodu: przygotowanie i cechy wychowawców oraz rok propedeutyczny. Aby ukazać, ile miejsca poświęcono im podczas Synodu, propozycje dotyczące tych dwóch problemów rozważone będą oddzielnie.

## b. Cechy formatorów

*Instrumentum laboris* i Adhortacja *Pastores dabo vobis* potwierdzają przekonanie, że w Seminarium wychowawcy spełniają decydującą funkcję. Istotne są nie tylko ich kwalifikacje wychowawcze i pedagogiczne, ale przede wszystkim osobiste świadectwo, miłość do Kościoła, dyspozycyjność i jedność między nimi.<sup>24</sup>

Ważność roli formatorów z jednej strony i niewystarczające ich przygotowanie z drugiej, wzbudziły wiele reakcji, włącznie z prośbą o ustanowienie obowiązku formacji dla formatorów. Ojcowie Synodalni stwierdzili, że formacja kapłanów jest jedną z najważniejszych i najtrudniejszych posług Kościoła. Gdy w ten sposób patrzy się na odpowiedzialność kapłanów – formatorów, widać wyraźnie, z jak wielką uwagą powinni być oni wybierani. Biorąc pod uwagę tak delikatne zadanie, należy uznać, że formacja kapłanów jest specjalnym wezwaniem w ramach powołania.

Zadanie formacji wymaga stałej obecności formatorów. Muszą być oni „z” kandydatami i „pośród” nich. Ta obecność wymaga pewnej przezroczystości ich postawy, tzn. osobistego świadectwa. Przezroczystość jest źródłem wiarygodności. Wymaga ona przede wszystkim zaangażowania w modlitwę, w posłuszeństwo, w celibat. Wierność, zwłaszcza celibatowi, musi być widzialna jako świadectwo radości i wolności. Taki styl

<sup>20</sup> K. LEHMANN, *L'Osservatore Romano*, 7 Ottobre 1990.

<sup>21</sup> Por. B. RAVBAR, *La parrocchia e le vocazioni*, *L'Osservatore Romano*, 6 Ottobre 1990.

<sup>22</sup> Por. A.M. ROUCO VARELA, *L'Osservatore Romano*, 19 Ottobre 1990.

<sup>23</sup> Por. *Instrumentum laboris*, 39.

<sup>24</sup> Por. *tamże*, 45.

formacji wymaga czasu i miejsca, w którym odpowiedzialni za wychowanie i kandydaci do kapłaństwa przeżywaliby razem tajemnicę Chrystusa.<sup>25</sup>

Seminarium powinno mieć dobrze ukształtowanych odpowiedzialnych za formację i profesorów seminarium, którzy mieliby nie tylko przygotowanie akademickie i techniczne, ale także właściwą postawę apostołską i styl życia kapłańskiego pełen duszpasterskiego zaangażowania.<sup>26</sup>

„Uznaje się za absolutnie nieodzowne dostarczenie seminarium i domom formacji kapłańskiej kompetentnego i wykwalifikowanego personelu, właściwej realizacji struktur formacji wychowawców kleru, w szczególności uważnego przygotowania przestudiowanych programów duchowych i pedagogicznych. Ci wychowawcy powinni mieć doświadczenie duszpasterskie i właściwą wizję teologiczną”.<sup>27</sup>

Wychowawcy seminarium muszą być przede wszystkim ludźmi wiary i Kościoła, świadomymi, że tylko Kościół jest odpowiednim podmiotem do poznania misterium chrześcijańskiego; przekonanymi, że nauczanie jest autentyczną służbą Kościołowi; obdarzonymi wyczuciem duszpasterskim, które pozwoli rozpoznawać nie tylko treści, ale także formy i sposoby sprawowania takiej posługi. W szczególności wymaga się od nich pełnej wierności Magisterium.

Mówiąc o formacji formatorów w celu przygotowania ich do godnego i odpowiedzialnego wypełniania tej funkcji, podkreśla się konieczność wprowadzenia ich w kierownictwo duchowe i rozpoznawanie powołań, przygotowanie do animacji grup i wspólnot, formowanie ich do współodpowiedzialności za rozwój osobowy seminarzystów.

Te głosy, które pojawiły się w trakcie dyskusji synodalnych, pozwoliły zrozumieć wagę problemu i znalazły poparcie w końcowym podsumowaniu<sup>28</sup>, całej Adhortacji oraz Dyrektorium.

### *c. Rok propedeutyczny*

Często wspomniany rok propedeutyczny, jest użyteczny zarówno jako uzupełnienie formacji, jak i pogłębienie duchowe przed wejściem do Wyższego Seminarium. Konieczność ustanowienia roku propedeutycznego była szczególnie podkreślana przez narody, w których wychowanie młodzieży w szkołach doprowadziło do dezintegracji, czyli przez narody postkomunistyczne i dotknięte sekularyzacją.<sup>29</sup> Świadectwa reprezentantów tych krajów potwierdzają konieczność ustanowienia kursu propedeutycznego trwającego jeden lub dwa lata, w którym nowo przybyli otrzymują bardziej intensywną formację religijną i duchową w zakresie podstaw doktryny chrześcijańskiej, tożsamości kapłańskiej, wymagań życia kapłańskiego, życia pobożnego i wspólnotowego.<sup>30</sup>

<sup>25</sup> Por. P. POUPARD, *L'Osservatore Romano*, 12 Ottobre 1990.

<sup>26</sup> Por. A.M. ROUCO VARELA, *L'Osservatore Romano*, 19 Ottobre 1990.

<sup>27</sup> L. MONSENGWO PASINYA, *L'Osservatore Romano*, 19 Ottobre 1990; por. L. DALOZ, *tamże*.

<sup>28</sup> Por. *L'Osservatore Romano*, 27 Ottobre 1990 r.

<sup>29</sup> Por. G. DANNEELS, *L'Osservatore Romano*, 8-9 Ottobre 1990.

<sup>30</sup> Por. STEPHANOS II GHATTAS, *L'Osservatore Romano*, 11 Ottobre 1990.

Okres przygotowania duchowego czy rok propedeutyczny jest coraz bardziej konieczny. Czas trwania, podział i struktura roku zależą od lokalnych okoliczności. Pomimo niepokojów i problemów, które stwarza przedłużenie formacji, poproszono Synod, by to zaaprobował.

Ten rok formacji duchowej ma na celu uzupełnienie braku w aktualnym funkcjonowaniu seminariów, a także przygotowanie kandydatów do dojrzałego wyboru kapłaństwa.

Dlatego szczególnym celem roku propedeutycznego jest formacja seminarzysty „do intymności z Bogiem, do uczynienia z Eucharystii centrum życia, do rozwinięcia typowych postaw kapłana, do refleksji nad przykazaniem celibatu i docenienia jego motywacji teologicznych, do rozwinięcia synowskiego oddania Maryi, do położenia podstaw pod postawę modlitwy, która stałaby się punktem łączącym naukę z działalnością apostołską. Program przewiduje także formację indywidualną i apostołską”<sup>31</sup>

Rok propedeutyczny jest uważany za czas inicjacji duchowej, wyjaśnienia motywacji powołania, budowy człowieka wewnętrznego, zdobycia pewności wiary, że jest się przez Chrystusa wezwanym do posługi Kościołowi.<sup>32</sup>

#### 4. Wzór Chrystusa jako Dobrego Pasterza podstawą duchowości

W przemówieniu końcowym Papież podkreśla:

„Ojcowie dali wyraz swej świadomości szczególnego związku ontologicznego, który łączy kapłana z Chrystusem, Najwyższym Kapłanem i Dobrym Pasterzem. Tożsamość ta jest podstawą właściwej formacji w okresie przygotowania do kapłaństwa, a następnie w ciągu całego życia kapłańskiego.”<sup>33</sup>

Nigdy do czasów Synodu nie było tak mocno podkreślane, że specyficzna duchowość kapłana ma swe korzenie w osobie Dobrego Pasterza (tak była przeżywana w życiu apostołskim, czyli w ewangelicznym naśladowaniu Chrystusa, dyspozycyjności misyjnej i życiu braterskim). Duchowość kapłana diecezjalnego powinna charakteryzować miłość duszpasterska, dojrzały udział w misji Chrystusa Dobrego Pasterza, uświęcenie poprzez sprawowanie swojej posługi. Duchowość kapłańską powinno cechować naśladowanie Chrystusa i Jego misji, życie radami ewangelicznymi, życie sakramentalne zakorzenione w codzienności.

##### a. *Wizja tożsamości kapłana*

Wielu Ojców Synodu zauważyło, że brak wizji tożsamości kapłana jest jedną z głównych przyczyn zmniejszenia się ilości powołań. W wielu wypowiedziach podkreślano, że podstawowym elementem tożsamości kapłana jest osoba samego Chrystusa.

<sup>31</sup> D. MURRAY, *L'Osservatore Romano*, 10 Ottobre 1990.

<sup>32</sup> Por. J.C. O'RIORDAN, *L'Osservatore Romano*, 5 Ottobre 1990; M. GIORDANO, *L'Osservatore Romano*, 6 Ottobre 1990.

<sup>33</sup> GIOVANNI PAOLO II, *L'Osservatore Romano*, 28 Ottobre 1990.

„Prezbiter jest tym, kim jest, poprzez udział w jedynym kapłaństwie Chrystusa i dlatego objawia Chrystusa światu, tak jak Chrystus objawia Ojca. Z drugiej strony jest niemożliwe określenie rzeczywistości kapłana, jeżeli nie jest włączona w komunię Kościoła”<sup>34</sup>

Dyskusja synodalna rozwinęła się według dyrektyw *Instrumentum laboris*:

„Wpatrując się w Chrystusa Kapłana i Dobrego Pasterza, odkrywa się rzeczywistość kapłańską całego Kościoła jako Ludu Bożego i w sposób szczególny udział kapłanów służących kapłaństwu Chrystusa poprzez sakrament święceń. W ten sposób bycie, styl życia i misja wyświęconego kapłana są szczególnym udziałem w byciu, stylu życia i misji Chrystusa Kapłana”<sup>35</sup>

Ta rzeczywistość bycia znakiem sakramentalnym Chrystusa Kapłana, Głowy i Dobrego Pasterza, musi jasno jawić się we wspólnocie eklezjalnej, ponieważ jest ona widzialnym obrazem i świadectwem życia Chrystusa.<sup>36</sup> Jest to wyrażone w definicji kapłana jako tego, „...któremu dana jest *repraesentatio Christi capitis ecclesiae*, czyli reprezentowanie Chrystusa jako Głowy Kościoła. «Głową» nie jest kapłan, lecz Chrystus, i kapłan, będąc przezroczystym w stosunku do Niego, musi uczynić Go widzialnym”<sup>37</sup>

W tym obrazie ujawnia się także wymiar wspólnotowy tożsamości kapłańskiej. Kapłan jako znak Chrystusa Głowy musi być zakorzeniony w naturze Kościoła. Natura ta określona została słowami „misterium”, „wspólnota” i „powołanie”. Kapłan więc ze swej natury „musi być zakorzeniony w tajemnicy Boga, który się oddaje, i musi to być jego doświadczenie. Musi być węzłem jedności i komunii, jego istotą nie jest izolacja, ale jedność prezbiterium wokół biskupa i Ludu Bożego z jego licznymi cechami i funkcjami. Kapłan musi być włączony w doświadczenia człowieka i znać znaki czasów, dla których i w których realizuje swoje powołanie”<sup>38</sup>

W oparciu o tę doktrynę kapłaństwa podniesione są dwa inne aspekty tożsamości kapłańskiej, które uzupełniają ten obraz bycia Ojcem i Oblubieńcem.

Jeżeli kapłan pragnie być przedłużeniem Jezusa Chrystusa, powinien być Pasterzem. Z tej tożsamości wynika bycie Ojcem.

„Kapłan jest wezwany, by przeżywać ojcostwo duszpasterskie, aby móc przekazywać w obfitości życie tak, jak czynił Jezus, Dobry Pasterz. Wydaje się odpowiednie mówienie o ojcostwie sakramentalnym, aby zintegrować w tożsamości kapłanów obraz Ojca i Pasterza”<sup>39</sup>

Posługa kapłańska jest wyrazem miłości Oblubieńca, który nie przestaje kochać Oblubienicy i ofiarować się za Nią. Ubóstwo duszpasterskie, czystość celibatu i dojrzałe posłuszeństwo mogą być zrozumiane i docenione tylko jako ewangeliczne sposoby bycia jak Oblubieniec wobec swojej Oblubienicy.

Rozwój doktryny o tożsamości kapłana był kontynuowany w wymiarze duchowym. Mówiąc o różnych aspektach duchowości, prawie zawsze Ojcowie Synodalni odsyłają do obrazu Jezusa Głowy i Pasterza Kościoła.

<sup>34</sup> L. MOREIRA NEVES, *L'Osservatore Romano*, 14 Ottobre 1990.

<sup>35</sup> *Tamże*, 19.

<sup>36</sup> Por. *tamże*, 23.

<sup>37</sup> K. HEMMERLE, *L'Osservatore Romano*, 19 Ottobre 1990.

<sup>38</sup> *Tamże*.

<sup>39</sup> C. GONZALES CRUCHAGA, *L'Osservatore Romano*, 4 Ottobre 1990.

## b. Główne punkty duchowości kapłańskiej

### a. Cnoty kapłańskie

W odniesieniu do rad ewangelicznych czy cnót kapłańskich podkreślana jest konieczność wdrażania integralnego rozumienia rad „nie w sensie czystego wyrzeczenia czy ascetycznego wyobcowania, ale rad wypływających z wiary w miłość Boga. Aby móc kochać Boga i ludzi na miarę Jezusa i według Jego serca, musimy uwolnić się od wszelkich fałszywych czy zbyt ścisłych związków z ludźmi, z dobrami ziemskimi czy z własnym ja”.<sup>40</sup>

Życie według rad ewangelicznych wymaga postawy miłości chrześcijańskiej i komunii eklezjalnej. „Ubóstwo dzieli dobra materialne i duchowe z innymi, przekraczając w ten sposób nierówności i niesprawiedliwości; czystość w swojej bezinteresowności wyzwała między wszystkimi otwarty, serdeczny i braterski związek; posłuszeństwo, jako wolność od własnej autoafirmacji za wszelką cenę, otwiera drogę do kierowania się wolą Bożą”.<sup>41</sup>

W oparciu o te zasady oraz postać kapłana jako znaku Chrystusa, Głowy i Dobrego Pasterza, Ojcowie rozwinęli niektóre aspekty celibatu, posłuszeństwa i ubóstwa.

Aby móc przyjąć celibat jako dar Boga dla Kościoła, trzeba zrozumieć teologicznie i duchowo zbieżność istniejącą między konsekracją Chrystusowi Dobremu Pasterzowi a celibatem wybranym z miłości. Aby kapłan autentycznie przeżywał celibat, musi mieć serce rzeczywiście wypełnione miłością do Kościoła, z którym jest związany węzłem oblubieńczym. Sens może dać celibatowi tylko pełne oblubieńcze zaangażowanie w przyjaźń, w pójście za Chrystusem i w oddanie apostolskie. Celibat kapłański wyraża się przede wszystkim w miłości do Jezusa Chrystusa, do Ewangelii i do Kościoła. Konsekracja, którą kapłan wybiera i przeżywa w celibacie, nie pochodzi z prawa kościelnego, ponieważ celibat jest przede wszystkim płodnym charyzmatem Ducha Świętego dla budowania Kościoła.<sup>42</sup>

Zawsze trzeba pamiętać, że celibat dla Królestwa nie jest zdobyczą, osiągnięciem człowieka. Opiera się on na porządku łaski i daru Bożego.<sup>43</sup> W tym kontekście bardzo interesujące jest stwierdzenie jednego z Ojców Synodalnych:

„Celibat nie jest zwykłym dodatkiem do święceń. Nawet jeśli jest związany z kapłaństwem, jest oddzielnym powołaniem. Ci, którzy przygotowują się do kapłaństwa, muszą mieć powołanie zarówno do celibatu, jak i do święceń. Trzeba uczynić rozróżnienie między dwoma powołaniami w seminarium. Celibat jest darem Bożym, który musi być przyjęty w wolności. Dlatego Kościół nie narzuca i nie może narzucić celibatu; raczej szuka tego daru w tych, których powołuje do kapłaństwa”.<sup>44</sup>

<sup>40</sup> J. KAPP, *L'Osservatore Romano*, 10 Ottobre 1990.

<sup>41</sup> Por. *tamże*.

<sup>42</sup> Por. A.C. ALVES FERREIRA DA SALVA, *L'Osservatore Romano*, 17 Ottobre 1990.

<sup>43</sup> Por. L. MONSENGWO PASINYA, *L'Osservatore Romano*, 19 Ottobre 1990.

<sup>44</sup> H.J. FLYNN, *L'Osservatore Romano*, 7 Ottobre 1990.

Nowym aspektem w naturze posłuszeństwa jest uważanie go za wzajemne zobowiązanie.

„Uważanie posłuszeństwa za integralną część relacji sakramentalnej między biskupem a jego kapłanami oznacza, że obie strony mają obowiązek prowadzenia dialogu i wzajemnego konsultowania się w duchu szczerości”<sup>45</sup>

Posłuszeństwo jako takie wypływa z sakramentu święceń, czyli z relacji sakramentalnej między biskupem a jego kapłanami. Mówiąc o posłuszeństwie, nie można zapomnieć o jego wymiarze horyzontalnym, czyli o związku między kapłanami, i wertykalnym – związku między kapłanem i biskupem. W momentach trudniejszych potrzebna jest świadomość, że cnota ta jest cnotą odkupieńczą, dlatego może czasem przynosić cierpienie.

W czasie Synodu niewiele mówiło się o ubóstwie. Wobec z jednej strony rozpowszechnionego w świecie materializmu, a z drugiej – różnych form ubóstwa, podkreślany jest przede wszystkim jego wymiar wspólnotowy, zwłaszcza jako znaku wiarygodności działania Dobrego Pasterza. Fakt, że mówi się o tym mało, może być wyjaśniany zbieżnością głębokich motywów ubóstwa z motywami celibatu i posłuszeństwa.

### β. Wymiar misyjny

Ewangelizacja należy do samej natury posługi kapłana, wymaga więc szczególnego zwrócenia uwagi na gorliwość apostołską w jego życiu duchowym. Do poruszenia w czasie obrad tego aspektu zmusiła Ojców Synodalnych pewna konieczność. Dzisiejszy kapłan musi być przygotowany na rozprzestrzenianie Ewangelii Chrystusa w świecie, w którym żyje i w którym służy.<sup>46</sup> Później zostanie wskazana potrzeba inkulturacji poprzez miłość apostołską w służbie wspólnoty.

„Inkultuacja w formacji kapłańskiej stawia problem relacji między kapłanem a światem i kulturą. Inkultuacja jest procesem nieodłącznym od głoszenia Ewangelii w czasie i przestrzeni, należy do życia Kościoła pielgrzymującego. Trzeba zwrócić uwagę na to, co łączy różne ludy ziemi, i na uniwersalne wartości człowieka. Należy przy tym wziąć pod uwagę to, że kultura staje się coraz bardziej światowa.”<sup>47</sup>

Postawa ontologiczna duchowości kapłańskiej tkwi w zjednoczeniu z Dobrym Pasterzem, czyli w intymnej komunii z Chrystusem rodzi się udział kapłana w miłości Boga do ludzi, w Jego woli zbawiania ich i niesienia im pomocy. Kto zna Boga poprzez intymną relację wewnętrzną, chce innym przekazywać radość Odkupienia wzbudzoną w nim przez Pana. Praca duszpasterska rodzi się z tej komunii miłości, rośnie więc zawsze, także w sytuacjach trudnych, i przepelnia całe życie. W czynnej miłości do Kościoła osobowa relacja z Panem ujawnia się jako intymna i mocna.<sup>48</sup> Tożsamość kapłana jako sługi Chrystusa obecnego w Kościele sprzyja temu wymiarowi misyjnemu.

„Jako sługa «misterium», kapłan czyni Chrystusa obecnym sakramentalnie, jest nauczycielem modlitwy, Eucharystii, Pojednania; jest obecnością i szczególnym udzielaniem się Chrystu-

<sup>45</sup> E.C. SZOKA, *L'Osservatore Romano*, 4 Ottobre 1990.

<sup>46</sup> Por. J. OLORUNFEMI ONAIYEKAN, *L'Osservatore Romano*, 19 Ottobre 1990.

<sup>47</sup> L. MONSENGWO PASINYA, *L'Osservatore Romano*, 19 Ottobre 1990.

<sup>48</sup> Por. J. RATZINGER, *L'Osservatore Romano*, 1-2 Ottobre 1990.

sa poprzez świętość życia. Jako sługa «Kościoła – komunii» żyje w głębokiej jedności z Trójcą Świętą, z biskupem i z jego prezbiterium, buduje, animuje i przewodniczy wspólnocie chrześcijańskiej Ludu Bożego, która celebruje Eucharystię. Jako sługa «Kościoła – misji» zachęca, formuje i angażuje wiernych świeckich do nowej ewangelizacji i to on sam jest przede wszystkim – w komunii z biskupem – pierwszym ewangelizatorem». <sup>49</sup>

W ten sposób komunია prowadzi do misji, do udziału kapłana w trosce Boga o ludzkość. Kapłan jest wyświęcony dla służby i dla budowania wspólnoty Ludu Bożego. Ta służba musi cechować się szczególną miłością duszpasterską w gorliwości apostołskiej. U źródła miłości duszpasterskiej w stosunku do innych musi być miłość do Jezusa Chrystusa.

„Kapłan na mocy święceń jest wezwany do działania «In persona Christi». To w nim widoczny jest Chrystus Pasterz w trosce o wszystkich». <sup>50</sup>

Potrzebne jest uwidocznienie tego życia w naśladowaniu Chrystusa, Dobrego Pasterza.

Ale należy przypomnieć, że przygotowanie do pracy duszpasterskiej nie uczy sposobu działania, ale raczej sposobu życia i bycia. „Miłość duszpasterska, będąc centralną, główną cnotą kapłana, będzie stanowiła punkt zbieżny wszystkich cnót kapłańskich jasno wynikających z tej misji duszpasterza”. <sup>51</sup>

## Zakończenie

Dla lepszego zrozumienia i przyswojenia sobie treści Adhortacji *Pastores dabo vobis* konieczna jest znajomość dyskusji i okoliczności związanych z ostatecznym jej opracowaniem. Adhortacja bowiem jest odbiciem tego, co czuje cały Kościół, a co zostało wypracowane i określone w czasie trwania obrad. W *Pastores dabo vobis* czytamy:

„Celem niniejszej Adhortacji jest zebranie owoców prac Synodu, sformułowanie pewnych konkluzji, wskazanie najważniejszych celów, udostępnienie wszystkim bogactwa doświadczeń i programów formacyjnych, już z pomyślnym wynikiem wypróbowanych”. <sup>52</sup>

Mam nadzieję, że przedstawiona analiza obrad synodalnych przyczyni się do uświadomienia sobie istoty formacji kapłańskiej. Pozwoli to również na zwrócenie większej uwagi na te treści Adhortacji, które mówią o formacji kapłańskiej, gdyż temat formacji jest jednym z ważniejszych elementów powołania kapłańskiego.

„Chodzi o to, by do kapłaństwa dochodzili tylko ci, którzy zostali powołani i odpowiednio uformowani, to znaczy zdolni świadomie i dobrowolnie związać się całkowicie z Jezusem Chrystusem, który wzywa do obcowania z sobą i do udziału w swojej misji zbawienia”. <sup>53</sup>

<sup>49</sup> E. PIRONIO, *L'Osservatore Romano*, 07 Ottobre 1990.

<sup>50</sup> L.P. MENDES DE ALMEIDA, *L'Osservatore Romano*, 12 Ottobre 1990.

<sup>51</sup> J.M. PIÑERO CARRION, *L'Osservatore Romano*, 6 Ottobre 1990.

<sup>52</sup> *Pastores dabo vobis*, 42.

<sup>53</sup> *Pastores dabo vobis*, 42.

## VERSO LA RINNOVATA FORMAZIONE SACERDOTALE

(*Riassunto*)

Nei tempi odierni ci siamo davanti alla crisi del sacerdozio che è legata anche con la crisi della formazione. Lo scopo di questo lavoro è presentare la discussione sinodale riguardante la formazione sacerdotale - che non è tanto conosciuta in Polonia - la quale aiuta a capire la realtà dell'Adortazione *Pastores dabo vobis*.

Nel rispondere alla situazione attuale si aggancia ai principi dottrinali che sono utili per qualsiasi altra circostanza. La formazione al sacerdozio deve avvenire educando al rispetto dell'uomo e della comunità, che sono i primi destinatari dell'azione pastorale; prendendo in considerazione tutti i cambiamenti della società. Non può essere che questi due fattori non si incontrino. Così prendendo la formazione al sacerdozio nel suo sviluppo, avvertiamo che bisogna sempre cercare di portare i nuovi sacerdoti ad essere i buoni pastori per il gregge dei tempi presenti

Il più grande richiamo della Chiesa di oggi è la santità dei sacerdoti come testimoni di Gesù Cristo Capo e Buon Pastore. Tutta la vita del sacerdote deve dunque essere caratterizzata da certe doti in tutta la sua missione. Compiere i ministeri nello Spirito di Cristo significa viverli in sintonia con la carità di Buon Pastore. Ciò è raggiungibile solamente quando si considera la vocazione come dichiarazione d'amore che esige dal sacerdote di ordinare le tendenze più profonde del cuore umano secondo l'amore verso Gesù Cristo e la sua Chiesa.

La profonda unione con Gesù Cristo Buon Pastore sottolinea la particolare necessità dello zelo apostolico del candidato per i tempi moderni. L'amore ardente del Cristo e l'identificazione con Lui deve portare, ad avere gli stessi sentimenti di Lui. Come Gesù era zelante nel rivelare l'amore del Padre a tutti gli uomini, per portarli alla salvezza così deve essere anche caratterizzato lo spirito del candidato per poter essere la Sua vera immagine nel mondo. Ossia dall'intima comunione con Cristo, Buon Pastore nasce la partecipazione al Suo amore per gli uomini e alla Sua volontà di salvarli.